

Niezwykła sesja na stadionie STR. 16



FOT. JERZY SADOWSKI

BEZPŁATNY DWUTYGODNIK MIESZKAŃCÓW OKOLIC POZNANIA

BUK, CZERWONAK, DOPIEWO, DUSZNIKI, KLESZCZEWO, KOMORNIKI, KOSTRZYN, KÓRNIK, LUBOŃ, MOSINA, MUROWANA GOŚLIŃA, OPALENICA, PUSZCZYKOWO, POBIEDZISKA, ROKIETNICA, STĘSZEWO, SUCHY LAS, SWARZĘDZ, TARNOWO PODGÓRNE I CZ. POZNANIA

## Kataszniwow z Daugavpils

Artjom Rudniew to pierwszy w historii Lecha Poznań piłkarz, który w jednym tylko sezonie ekstraklasy ustrzelił dla Kolejorza trzy hat-tricki STR. 15



Zofia Dobrowolska, wójt Dopiewa: o sile rozkwitu STR. 4

FOT. M. ZAKRZEWSKI



## Mały jubileusz „Naszego Głosu Poznańskiego”

— No i doczekaliśmy się małego jubileuszu. Oto trafił do Państwa „okrągły”, bo 10 już numer „Naszego Głosu Poznańskiego”.

W pierwszym numerze w tym miejscu napisałem, że marzy mi się, by mieszkańcy Poznania i okolic uznali „Nasz Głos Poznański” za swoją gazetę. Wszak piszemy o Was i dla Was, do Waszej przyjemności i satysfakcji. Szczerze mówiąc nie spodziewałem się, że może to się tak szybko spełnić. Okazało się, że już pierwsze numery „Naszego Głosu Poznańskiego” zostały bardzo

**Cieszymy się,  
że traktują  
Państwo NGP  
jak swoją gazetę**



Sławomir Lechna  
redaktor naczelny NGP  
s.lechna@naszglaspoznanski.pl

ciepło przyjęte. Ludzie, którym wręczaliśmy wtedy „Nasz Głos Poznański” chętnie zabierali gazetę i z niedowierzaniem pytali: „Jak to taka fajna gazeta za darmo? Aż 16 stron? Pewnie tylko pierwszy numer jest bezpłatny? Ile będzie kosztował drugi?” I z jeszcze większym niedowierzaniem przyjmowali odpowiedź, że to naprawdę jest pismo darmowe.

Teraz, po prawie półrocznym istnieniu na rynku prasowym, już nikt się nie dziwi. Ludzie biorąc „Nasz Głos Poznański” mówią: „A to ta darmowa gazeta, daj Pan

jeszcze jedną, dla sąsiadki!” Bywają telefony, w którym pytacie Państwo, kiedy w danej miejscowości i gdzie będzie gazeta, albo z prośbą o przesłanie brakującego egzemplarza.

Rozmawiając z mieszkańcami usłyszałem, że rzeczywiście jesteście Państwo zainteresowani nie tylko tym co się dzieje w Waszych gminach, ale i w tych z pozoru tych odległych, bo właśnie okazało się, że z nich pochodzicie, a teraz mieszkacie w innej gminie, albo „gdzieś tam” mieszkają Wasi bliscy lub znajomi, albo... Powodów jest wiele.

### Kalendarium

#### 23 września

PIĄTEK

• 30-lecie Miłośników Pobiedzisk połączone z wystawą zorganizowaną w Zespole Szkół w Pobiedziskach.

#### 24 września

SOBOTA

• Bitwa pod Palędziem – festyn rodzinny, min. turniej bojowy, możliwość zwiedzania obozowiska, przymierzanie zbroi. Początek godz. 11.  
• V Piknik Cysterski „Konwencjonalia 2011”, Owińska, godz. 15-21.

#### 25 września

NIEDZIELA

• VII Festiwal Kapel Folkloru Miejskiego Pobiedziska 2011 odbędzie się na Rynku w Pobiedziskach. Początek imprezy godz. 14. Festiwal rozpocznie się przemarszem barwnego korowodu kapel spod O.K. na Rynek.  
• Bezpłatne warsztaty Nordic Walking w gminie Czerwonak. Zapisy: Patrycja Owczarzak: tel. 61 8114 686, p.owczarzak@puszcza-zielonka.pl – liczba miejsc ograniczona.

#### 26 września

PONIEDZIAŁEK

• Wernisaż niecodziennej wystawy „Czerwonak600”.

#### 1 października

SOBOTA

• Festyn Ekologiczny „Święto Drzewa” w Dopiewie, szczegóły na s. 13 i [www.dopiewo.pl](http://www.dopiewo.pl).  
• II Maraton Fitness w Pobiedziskach. Początek imprezy o godz. 10 w Kompleksie Sportowo-Edukacyjnym. Zapisy będą odbywały się drogą elektroniczną. Więcej informacji wraz ze szczegółowym programem wkrótce na nowej stronie: [www.maraton-pobiedziska.pl](http://www.maraton-pobiedziska.pl).

#### 2 października

NIEDZIELA

• Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie zaprasza na imprezę plenerową pt.: „Jesień w domu i zagrodzie. Retro Show”, godz. 11–18.

#### 15 października

SOBOTA

• Cezary Pazura wystąpi o godz. 18 w GOSiR w Komornikach, ul. Polna 37. Bilety w cenie 20 zł (wyłącznie dla osób zameldowanych na terenie gminy), pozostałe 40 zł do nabycia w Gminnym Ośrodku Kultury i filiach oraz w GOSiR, CIM w Poznaniu oraz na [ebilet.pl](http://ebilet.pl).

### Kulinary Puchar Polski



Poznańscy kucharze Robert Echaust i Jakub Walczak z hotelu Platinum Palace wywalczyli najważniejsze trofeum kulinarne w kraju.

## Ptaki w obiektywie

Weź udział w konkursie fotograficznym zorganizowanym przez gminę Dopiewo: „Ptaki w obiektywie”. Uwolnij swoje fotograficzne archiwum. Weź aparat do ręki, zrób zdjęcia ptaków. Do wygrania profesjonalna markowa lornetka – do obserwacji ptaków, ptaszyn i nie tylko, książki o ptakach i fotografowania ptaków, a także upominki.

Ptaki – zainspirowały Jaques’a Perriera



– autora przyrodniczego bestselleru filmowego „Makrokosmos” oraz Alfreda Hitchcock’a – autora dreszczowca „Ptaki”. Może zainspirują Ciebie? Zdjęcia można przesyłać pod adres: [konkurs@dopiewo.pl](mailto:konkurs@dopiewo.pl). Niech ptaki przylecą do gminy Dopiewo. Termin nadsyłania zdjęć: 25 września. Regulamin jest dostępny na stronie: [www.dopiewo.pl](http://www.dopiewo.pl)

Co łączy gminę Dopiewo z ptakami? Na jej terenie znajduje się rezerwat ornitologiczny Trzcielińskie Bagna, będący częścią Wielkopolskiego Parku Narodowego. Warto w tym miejscu dodać, że od niedawna maskotkami gminy Dopiewo są... ptaki – samiczka żurawia o imieniu Dop i samczyk wilgi o imieniu Ewo, czyli Dop I Ewo.  
Adam Mendrala

## Wystawa w Sielinku

4 września na terenach Wystawowo-Szkoleniowych w Sielinku odbył się Ogólnopolski Festiwal Wieprzowiny. Pierwsza tego rodzaju krajowa impreza na terenie gminy przyciągnęła wielu uczestników. Można było wziąć udział w pokazach gotowania, przygotowanych przez opalenicze lokale gastronomiczne: Gminne Składy, Cafe Galliano, Dwór Niemierzyce. W konkursie grillowania najsmaczniejszą kaszankę i karkówkę przygotowali członkowie Klubu Lech, następnie Kwirlejka i ZMW. Goście, przyjeżdżający do Sielinka, częstowani byli wysmienitymi połędziczkami w sosie kurkowym przygotowanymi przez Cafe Galliano Łukasza Józwiaka. Wieprzowiny pod różnymi postaciami oraz wyrobów wieprzowych można było spróbować na stoiskach gastronomicznych, mieszczących się wokół ringu. Podczas oficjalnego otwarcia festiwalu



Ogólnopolski Festiwal Wieprzowiny w Sielinku.

dyrektor WODR Ryszard Jaworski i burmistrz Opalenicy dr Roman Maternik zgodnie stwierdzili, że nie był to dobry rok dla rolników i nie jest to korzystny okres dla hodowli zwierząt. Jednak rolnikom należy się wsparcie oraz pomoc i o to będą zabiegać. Radosną atmosferę wprowadzały zespoły m.in. Kłosa z Opalenicy, Wiaruchna z Urbanowa, Oje z Bukowca, a atrakcją wieczoru był koncert zespołu K.A.S.A.  
Magdalena Konieczna

**AGROBEX**

# Splacimy raty Twojego kredytu!\*



**...a Ty ciesz się  
mieszkaniami!**

\* szczegółowe warunki dostępne w Biurze Sprzedaży Mieszkań przy ul. Kochanowskiego 7 w Poznaniu

**tel.: 61 84 64 060 /67**

**www.agrobex.pl**

# Jak w dalekiej podróży...

– Parlament to trochę jak osobny kontynent, gdzie ścierają się z sobą najróżniejsze pomysły polityczne i społeczne – mówi poseł z Puszczykowa Arkady Fiedler w rozmowie ze Sławomirem Lechną

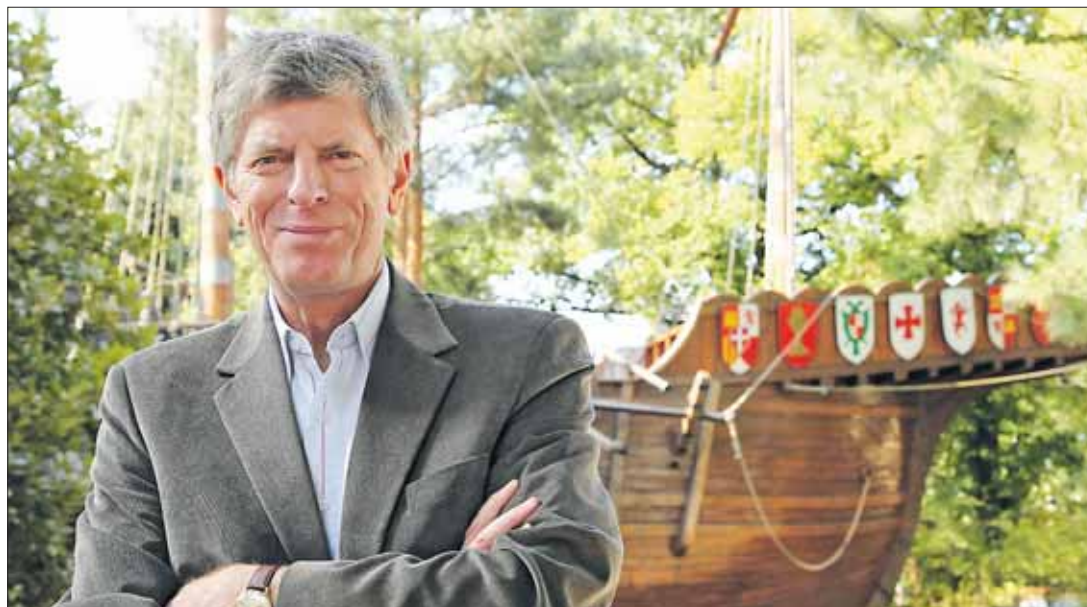
## Kandyduje pan do Sejmu RP ponownie. Skąd taka decyzja?

— Istotnie. Znajdujemy się w okresie niezwykle ważnym dla naszego kraju. Polska jest obecnie największym w Europie placem budowy, miejscem ogromnych inwestycji i racjonalnego wydawania unijnych funduszy, co jest powodem do optymizmu. Z drugiej jednak strony wisi nad światem ponura groźba światowego kryzysu, z którym nie ma żartów. Dlatego, między innymi, od roli parlamentu w przyszłej kadencji oraz ściśle współpracującego z nim rządu, będzie zależało, czy kraj nasz, tak jak dotychczas, poradzi sobie z kryzysem i nie da się zrujnować. Ale żeby tak było, zarówno w Sejmie RP, jak i w rządzie muszą znaleźć się ludzie odpowiedzialni za kraj, doświadczeni, roztropni, poukładani psychicznie ludzie, którzy z niejednego pieca chleb jedli i mocno stąpają po ziemi, a nie trzymają głowy, na przykład, w smoleńskiej absurdalnej chmurze helu. Jeśli chodzi o mnie, należę do ludzi kierujących się w życiu zasadą zdrowego optymizmu i jako taki głęboko wierzę, że to właśnie Platforma Obywatelska najlepiej nadaje się do wykonania ogromnego zadania udźwignięcia globalnego kryzysu i kierowania

naszego kraju w bezpieczną stronę. Kandyduję, ponieważ chcę być jak najbliższej zagadnień fundamentalnych dla Polski, pragnąc dołożyć własną cegiełkę do wielkiej sprawy, jaką jest stały rozwój kraju. Traktuję to również jako formę serdecznej powinności za możliwość życia w wolnej i bezpiecznej ojczyźnie, która mimo wszystkie kryzysy dobrze rokuje, a w oczach wielu państw jest zazdrośnie postrzegana jako kraj nieschodzący na manowce i trzymający się właściwej drogi.

## Poza pracą w Sejmie RP zajmuje się pan wieloma innymi sprawami.

— Rzeczywiście. Na przykład intensywnie uczestniczę w stałej rozbudowie naszego rodzinnego muzeum Arkadego Fiedlera i Ogrodu Kultur i Tolerancji. 19 września przekazaliśmy na rzecz muzeum wierną kopię, w skali 1:1, brytyjskiego myśliwca Hurricane z czasów pamiętnej Bitwy o Anglię w 1940 roku. Będzie to pierwszy Hurricane w Polsce, tak jak pierwszą jest u nas kolumbowa Santa Maria, o zbudowaniu której marzyłem przez wiele lat, czy też posąg Buddy z Afganistanu lub posąg moai z Wyspy Wielkanocnej. Ostatnio sporo też piszę.



FOT. ARCHIWUM ARKADEGO FIEDLERA

W ubiegłym roku wydałem książkę o naszym ogrodzie zatytułowaną „Najpiękniejszy ogród świata”. A we wrześniu tego roku ukazała się książka „Majowie. Reaktywacja” dotycząca mojego pobytu wśród Majów współczesnych. Obecnie piszę o starych andyjskich kulturach, które niegdyś jaśniały wielkim blaskiem i zostawiły po sobie interesujące ślady.

## Jak pan godzi z sobą te różne pasje?

— To kwestia dobrej organizacji czasu i umiejętnego wykorzystania każdej chwili. Stąd może mniej czasu na życie towarzyskie, ale coś za coś.

## Czy doświadczenia podróżnicze przydają się w Sejmie RP?

— Tak. Parlament to trochę jak osobny kontynent, gdzie ścierają się z sobą najróżniejsze pomysły polityczne i społeczne, gdzie panuje wzmożone napięcie i temperatura, i gdzie należy stale uważać, by nie popełnić jakiejś ryzykownej gafy czy głupstwa. Jak w dalekiej podróży.

Dziękuję za rozmowę.

## Dopiewo, czyli siła rozkwitu!

Otworzyliśmy w tym roku dwa przedszkola – mówi Zofia Dobrowolska, wójt gminy Dopiewo

## Na czym polega „siła rozkwitu” gminy Dopiewo?

— Jesteśmy uczestnikami i świadkami procesów, które można określić tymi słowami. Gmina Dopiewo od 10 lat podlega najdynamiczniejszym procesom urbanizacyjnym w aglomeracji poznańskiej. Jesteśmy w ścisłej czołówce gmin w kraju pod względem przyrostu liczby mieszkańców. To powód do dumy, ale to również potrzeby, które trzeba zaspokoić i wyzwania, którym trzeba stawić czoła. Budowa obwodnic i innych dróg powoduje, że poza urbanizacją zyskują na atrakcyjności tereny aktywizacji gospodarczej w naszej gminie. Stawiamy obecnie na rozwój inwestycyjny.

Nowi mieszkańcy to także rosnące potrzeby.

— Dlatego z rozmachem inwestujemy w infrastrukturę. Oddaliśmy dzieciom w tym roku dwa przedszkola – w Skórzewie i w Konarzewie, planujemy budowę następnych. 6-oddziałową placówkę w Skórzewie zbudowaliśmy w rekordowym tempie siedmiu miesięcy. Od kilku miesięcy w Dąbrówce rośnie szkoła, która przyjmie dzieci w przyszłym roku. Budujemy kanalizację w trzech miejscowościach: Pałędzie, Dąbrowa, Skórzewo. Problemem są nieutwardzone drogi i podtopienia. Regulujemy gospodarkę wodno – melioracyjną. Odtworzyliśmy niektóre ważne urządzenia melioracyjne, które były zasypane przez wiele lat i budujemy



nowe. Ustaliliśmy priorytety inwestycyjne, mogą śmiało powiedzieć, że zmierzamy w dobrym kierunku.

## Czy budżet pozwala na realizację tak ambitnych planów?

— Budżet jest ambitny. W historii naszej gminy sytuacja bez precedensu. Inwestycje pochłoną aż 55 proc. naszych tegorocznych wydatków. Zakładamy dwukrotny wzrost wartości inwestycji w stosunku do 2010 r. W porównaniu z 2009 r. wzrost będzie aż trzykrotny. Realizujemy w tym roku 80 zadań inwestycyjnych za 45 mln. zł, z czego za 5 mln. zł realizujemy zadania, które nie zostały wykonane w roku ubiegłym. Dla porównania w 2010 wartość zrealizowanych inwestycji wyniosła

17 mln., a w 2009 r. – 13 mln.

## Sprawuje Pani funkcję wójta zaledwie przez 9 miesięcy...

— Dla mnie wydarzyło się tak wiele, jakby minęło kilka lat. Z myślą o mieszkańcach zmieniam urząd wprowadzając programy, które poprawią funkcjonalność. Wprowadzamy w urzędzie system elektronicznej rejestracji korespondencji i nowe procedury obsługi telefonicznej. Jesteśmy u progu wdrożenia systemu „5S”, który zreorganizuje stanowiska pracy urzędników i blisko otrzymania certyfikatu ISO. Wierzę, że moi współpracownicy coraz głębiej zrozumieją służebną rolę wobec mieszkańców, potrzebę poprawy dialogu społecznego oraz współpracę kluczowymi partnerami.

Rozmawiał Sławomir Lechna

REKLAMA



## Rosiak i Syn Sp. z o.o.

ul. Poznańska 168/170 Poznań - Komorniki  
(przy trasie na Wrocław)

tel. +48 61 89 36 950  
www.rosiakisyn.pl

# Przedszkole jak z żurnala

– Inwestujemy w przyszłość – mówi Tadeusz Czajka wójt Tarnowa Podgórnego

W Przeźmierowie (gmina Tarnowo Podgórne) przy ul. Folwarcznej, otwarto nowoczesne, przepiękne przedszkole. Jego budynek składa się m.in. z ośmiu sal zajęć wraz z dodatkową salą zajęć ruchowych, zaplecami sanitarnymi i magazynem leżaków przy każdej sali, kuchni z zapleczem. Na zewnątrz znajdują się dwa place zabaw z nawierzchnią elastyczną. Całość zabudowy zajmuje 1.827,64 mkw. Koszt inwestycji to ok. 6 mln. 100 tys. zł.

– Dużą wagę przywiązujemy do inwestycji w obiekty oświatowe – powiedział Tadeusz Czajka wójt gminy Tarnowo Podgórne. – Nie jest to inwestycja w jednostkę, w każde dziecko, ale w przyszłość. Najważniejsze jest inwestycja w młode pokolenie.

**Koszt budowy przedszkola to 6 mln 100 tys. zł**

– 30 procent gmin nie ma w ogóle przedszkola, a w mojej gminie w ciągu roku otwarte zostały dwa bliźniacze – w Tarnowie Podgórnym i w Przeźmierowie – zaznaczył poseł Waldy Dzikowski.

– Do naszego przedszkola przyjęliśmy 200 dzieci, nawet 2,5-latki – powiedziała Jolanta Kusa, dyrektor placówki. – Z tego przedszkola cieszą się wszyscy mieszkańcy Przeźmierowa i Wysogotowa. Czekaliśmy na nie! *Sławomir Lechna*



Dzieci się znakomicie czują w przestronnych salach.



Wójt Tadeusz Czajka stawia na najmłodszych.



Nie mogło zabraknąć przecięcia wstęgi.

## Obejrzyj działki w sieci

Od niedawna działa internetowy serwis iGeoPlan, który umożliwia przeglądanie informacji na temat nieruchomości gruntowych położonych na terenie gminy Czerwonak. To pierwsza gmina w Polsce, która posiada tak kompleksowo przygotowany system. Z serwisu może korzystać każdy. Bez konieczności wychodzenia z domu można sprawdzić przeznaczenie wybranej nieruchomości w planie miejscowym, zapoznać się ze szczegółowymi zapisami planu czy wydrukować mapkę. Można również sprawdzić dane adresowe nieruchomości. Należy jednak pamiętać, że dokument wygenerowany z serwisu iGeoPlan nie stanowi dokumentu w rozumieniu przepisów prawa.

Serwis jest dostępny pod adresem [www.czerwonak.igeoplan.pl](http://www.czerwonak.igeoplan.pl) oraz na stronie [www.czerwonak.pl](http://www.czerwonak.pl) (zakładka Mapa).

iGeoPlan uruchomiła firma Geo-System. Głównym celem programu jest automatyzacja, a tym samym ułatwienie pracy z miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego (w tym do tworzenia wypisów i wyrysów z planów miejscowych). System umożliwi pracownikom Urzędu Gminy prowadzenie rejestru wydanych decyzji o warunkach zabudowy wraz z możliwością ich prezentacji na mapie. Integralnym elementem oprogramowania jest portal mapowy służący do publikacji informacji dla obywatela.

*Magdalena Bogucka-Stróżak*

**KAMIENIARSTWO GRANITLUX WYSTAWA NAGROBKÓW**

**300 nagrobków na placu**  
**700 wzorów katalogowych**

Oferujemy:

- nagrobki granitowe już od 1600 zł
- różnorodność surowców pod względem barw i wzorów
- raty bez pierwszej wpłaty, bez żyrantów
- renowacje nagrobków (odnawianie bez demontażu)
- układanie kostki granitowej

• SZYBKE TERMINY • WYSOKA JAKOŚĆ •  
• NISKIE CENY • RATY •

- STĘSZEW - ZAMYSŁOWO, ul. Wrocławska 34 (wyjazd w kierunku Wrocławia)  
tel. 609 405 545, 501 543 954  
- ZŁOTNIKI, ul. Pawłowicka 1, tel. 662 236 133, W W W . G R A N I T L U X . P L

## Głosujmy na plac

Gmina Stęszew uczestniczy w ogólnopolskim konkursie „100 placów zabaw na 100 lat NIVEA”, w którym nagrodą jest wybudowanie placu zabaw. Gmina Stęszew jako lokalizację placu wskazała teren przy ul. Kościańskiej 73a (Stęszewskie Błonie). Nagrodę w postaci placu zabaw otrzyma ta gmina, która uzyska największą liczbę głosów internautów. Głosować można do 31 października na stronie [www.100lat-nivea.pl/glosowanie](http://www.100lat-nivea.pl/glosowanie). *lech*

**KURSY PRAWA JAZDY**

JEŚLI NIE ZDASZ...  
**ZAPŁACIMY ZA POPRAWKĘ!**

GWARANTUJEMY SKUTECZNOŚĆ

Wykłady: ŁO Puszczykowo lub Poznań-Górczyn  
Informacje i zapisy: tel. 602 230 085

Ośrodek Szkolenia Kierowców  
„Astra” Michał Jan Goździk  
[www.astra-prawojazdy.pl](http://www.astra-prawojazdy.pl)

# Wokół Stęszewa na dwóch kołach

**Okolo stu rowerzystów wyruszyło wczoraj ze Stęszewa do Będlewa w około 20-kilometrowy rajd**

– To już nasza tradycja, że cyklicznie organizujemy rajdy rowerowe – powiedział Włodzimierz Pinczak, burmistrz Stęszewa, stały uczestnik imprezy. – To impreza typowo rekreacyjna i rodzinna.

Najstarszym uczestnikiem niedzielnego rajdu był Stanisław Wojtasz, 74-letni mieszkaniec Rosnówka, który w drodze na start przejechał około 15 kilometrów, a przed nim było 20-kilometrowa trasa rajdu i powrót do Rosnówka.

– To drobizag, często jeżdżę rowerem i taki dystans nie jest mi straszny – powiedział pan Stanisław.

Najmłodszą uczestniczką była 10-letnia Kinga Kucharzewska.

– Pierwszy raz uczestniczę w stęszewskim rajdzie, przyjechałam tu z tatą – powiedziała młoda cyklistka.

Każdy rajd prowadzony jest inną trasą. Tym razem uczestnicy udali się ze Stęszewa, przez Trzebaw, Łódź do Będlewa, a potem przez



W trasę wyjechało około stu cyklistów.

Witobel z powrotem do Stęszewa.

– Trasa wiedzie przez teren Wielkopolskiego Parku Narodowego, tak bardzo atrakcyjnego, że chcieliśmy pokazać te piękne miejsca mieszkańcom – powiedział burmistrz Włodzimierz Pinczak.

Stawomir Lechna



Najmłodsza uczestniczka i najstarszy uczestnik z burmistrzem Włodzimierzem Pinczakiem.

FOT. SEAWOMIR LECHNA

## Kapliczka lotników koło Łodzi

83 lata temu w lesie koło Łodzi (gm. Stęszew) doszło do katastrofy lotniczej pilotów 3 Pułku Lotniczego w Poznaniu, plutonowego pilota Stanisława Przybylskiego oraz mechanika kaprala Józefa Wojciechowskiego. By upamiętnić to wydarzenie, rzeźbiarz-artysta Roman Czeski wykonał kapliczkę. Stała ona w pobliżu miejsca tragedii na terenie WPN. Jej poświęcenie przez ks. Tadeusza Łukowiaka odbyło się 27 sierpnia. Rodziny ofiar i burmistrz Stęszewa Włodzimierz Pinczak złożyli kwiaty. Weronika Szypura



Poświęcenie kapliczki przez ks. Tadeusza Łukowiaka.

FOT. WERONIKA SZYPURA

## SMS do mieszkańca

„Uwaga, do końca tygodnia występować będą utrudnienia w ruchu w Konarzewie, co związane jest z budową kanalizacji sanitarnej” – taki i wiele innych komunikatów może otrzymać mieszkaniec gminy Dopiewo na swój telefon komórkowy. Uruchomiony został system podnoszący bezpieczeństwo i komfort mieszkańców poprzez przekazywanie komunikatów SMS o zagrożeniach i ważnych wydarzeniach.

– Zapraszamy do zarejestrowania się w bezpłatnych serwisach informacyjnych SMS – zachęca Zofia Dobrowolska, wójt Dopiewa. Głów-

ne cechy SISMS to podnoszenie lokalnego poziomu bezpieczeństwa oraz unikalny dotychczas sposób przekazywania mieszkańcom ważnych informacji przez władze samorządowe, m.in. o:

- zagrożeniach - wichury, powodzie, śnieżyce, katastrofy, epidemie
- awariach i remontach - pęknięta rura i brak wody, brak ciepła, droga zamknięta z powodu remontu
- imprezach - kulturalnych, sportowych, turystycznych i akcjach
- i wiele innych - np. sesje rady lub posiedzenia komisji w ważnych sprawach. JD

## Skowronki w Lusowie

Istnieją od ponad 60 lat, koncertowały niemal w całej Europie, ostatnio otrzymały tytuł Grand Prix na prestiżowym festiwalu „Ohrid Choir Festival” w Macedonii. Chór Dziewczęcy „Skowronki” wystąpi 2 października w Lusowie. Będzie to 74 koncert cyklu „Lusowskie Poranki Muzyczne”, a zarazem ostatni w tym sezonie.

Poznański chór pod dyrekcją Alicji Szelugi skupia uczennice szkół podstawowych i średnich. Od lat uchodzi za jeden z najlepszych chórów dziewczęcych w Polsce. Często reprezentuje nas za granicą – nagrody zdobywał

m.in. w Wielkiej Brytanii, Holandii, Niemczech, Słowenii, Czechach czy we Włoszech. Spośród krajowych sukcesów wymienić można czterykrotne zwycięstwo w Ogólnopolskim Konkursie Chórów Dzieci i Młodzieży w Bydgoszczy, I miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Legnica Cantat oraz Złoty Dyplom w Międzynarodowym Konkursie Chóralnym w Międzyzdrojach.

Koncert odbędzie się 2 października o 11.45 w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej i św. Jakuba Apostoła w Lusowie. Wstęp wolny.

Jarek Krawczyk

## Koncert i wystawa

Niedawno dali fantastyczny koncert w Domu Kultury w Przeźmierowie. Tym razem powrócą do Tarnowa Podgórnego. Shalom, jeden z najciekawszych zespołów wykonujących muzykę żydowską, zagra tam 14 października o 18.

Koncerty grupy są nie tylko okazją do posłuchania oryginalnych dźwięków, lecz także zapoznania się z bogatą żydowską kulturą. Lider grupy, Bogusław Łowiński, pomiędzy poszczególnymi piosenkami przybliża ją w dowcipnych monologach. Warto zaznaczyć, że koncert

w Tarnowie Podgórnym będzie połączony z wystawą fotografii.

Najważniejsza jednak będzie muzyka. Usłyszymy zarówno melodie tradycyjne, takie jak „Hava Nagila”, jak i utwory skomponowane w Poznaniu przez członków grupy i ich przyjaciół. Koncert będzie fascynującą podróżą po różnych obszarach żydowskiej muzyki. Z pewnością znajdzie się miejsce na utwory melancholijne, jak i piosenki bardziej rozrywkowe. Po niedawnym koncercie w Przeźmierowie mogą dodać tylko jedno: gorąco polecam. JK

REKLAMA

### Zwirownia Betoniarnia BEL-WAH sp. z o.o. Skrzynki

- beton towarowy • żwir, kruszywa
- usługi transportowe • usługi sprzętem budowlanym • własne laboratorium

ATRAKCYJNE CENY!



www.betonbelwah.pl • tel. 61-8196-271, 608-085-557



**Dobry klimat w Twoim otoczeniu**

- DOSTAWA ▪ MONTAŻ ▪ SERWIS

**CHŁODNICTWO ▪ KLIMATYZACJA  
POMPY CIEPŁA ▪ WENTYLACJA**

- Kompleksowa obsługa inwestycji ▪ Leasing ▪ Raty



**KLIMAL-TECH DOBIEŻYN, UL. MICHALIN 1**  
TEL. 515-158-299, 505-034-537  
BIURO@KLIMALTECH.PL, WWW.KLIMALTECH.PL

**BIURO OGŁOSZEŃ**  
PULSKRYTA.1



Poznań, ul. Skryta 1

tel. (61) 866 59 16 fax (61) 866 25 00  
e-mail: reklama@skryta.poznan.pl

Filia: os. J. III Sobieskiego paw. 52  
tel. (61) 823 57 81  
e-mail: piatkowo@skryta.poznan.pl

ARTYKUL SPONSOROWANY

# Rodzinny klimat w Czapurach

## Spółka Family House rozpoczęła sprzedaż kolejnych mieszkań, które powstaną w ramach drugiej części IV etapu osiedla Leśnego w Czapurach

Tym razem dla zainteresowanych zamieszkaniem pod miastem czekają 132 nieruchomości, które powstaną w bliskim sąsiedztwie lasu, a które będzie można kupić już od 2770 zł netto / mkw. Podmiejski projekt dewelopera cieszy się dużym zainteresowaniem. Świadczy o tym liczba sprzedanych i wybudowanych mieszkań. W ciągu pięciu lat powstało tu ponad 350 nieruchomości. Obecnie na terenie osiedla trwają prace budowlane związane z IV etapem, w ramach którego wszystkie 40 mieszkań znalazło już swoich właścicieli. Family House, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom klientów, sukcesywnie rozbudowuje swoją inwestycję w podpoznańskich Czapurach. W najnowszej ofercie znalazły się 132 mieszkania o metrażu od 50 do 60 mkw.

– W ramach osiedla Leśnego IV, etap II pojawią się trzy rodzaje zabudowy. W związku z tym każdy

klient będzie miał szansę wybrać typ mieszkania najlepiej spełniający jego potrzeby – mówi Izabella Łukomska-Pyżalska, wiceprezes Family House.

Pierwszy projekt to mieszkania, które powstaną w Willach Leśnych. W każdej z nich znajdzie się 8 mieszkań 3-pokojowych – 4 na parterze o powierzchni ok. 54 mkw. i 4 na piętrze o metrażu 58 mkw. Będą one wyposażone w dodatkowe powierzchnie takie jak garaż, kotłownia, ogród lub strych. Atutem są cztery klatki schodowe w budynku – jedna dla dwóch mieszkań. Drugi projekt zakłada mieszkania w zabudowie szeregowej. W każdym z segmentów znajdować się będą dwa osobne 3-pokojowe mieszkania o łącznym metrażu ok. 60 mkw. Do każdego z nich przynależy garaż, kotłownia i ogród o powierzchni 25–150 mkw. Trzeci typ mieszkań również przewiduje zabudowę szeregową, gdzie w każdym seg-



Podmiejski projekt Family House cieszy się dużym zainteresowaniem.

mencie znajdować się będą dwa osobne 3-pokojowe lokale, jednak o mniejszym metrażu. Na parterze o powierzchni 51 mkw. z ogrodem 70–100 mkw, natomiast na piętrze o powierzchni 50 mkw. z balkonem 2,5 mkw. W segmentach skrajnych do mieszkań na piętrze przynależą będzie ogród 100-250 mkw. Prace budowlane mają rozpocząć się jeszcze w tym roku. Natomiast termin realizacji tego etapu zaplanowano na przełom 2012/2013 r.

Co ważne, zmianie nie ulegnie cena kształtująca się już od 2770

zł netto/mkw. – Postanowiliśmy pozostawić ceny na tym samym poziomie, dlatego w ofercie znajdują się mieszkania w cenie 269 000 zł brutto, których łączna powierzchnia wraz z garażem, kotłownią i strychem wynosi ok. 100 mkw – mówi I. Łukomska-Pyżalska. Nieustające zainteresowanie osiedlem Leśnym wynika przede wszystkim z połączenia konkurencyjnej ceny z wysokim standardem wykończenia. Obejmuje on m.in.: drzwi antywłamaniowe, rolety zewnętrzne na oknach, piec gazowy Junkers, grzejniki, parapety

wewnętrzne marmurowe, zewnętrzne granitowe, bramę garażową automatyczną a także całość instalacji. Wykonawca troszczy się również o całą infrastrukturę osiedla, bowiem wykonuje podjazdy i drogi osiedlowe z kostki brukowej wraz z ich oświetleniem. Dojazd z osiedla Leśnego do centrum Poznania zajmuje ok. 15 minut. Co ważne spółka pomaga również w uzyskaniu kredytu na zakup mieszkania, ponieważ współpracuje z wieloma bankami oraz doradcami kredytowymi. *red*

REKLAMA

dom, o jakim **MARZYSZ**

wysoki standard wykończenia, atrakcyjne lokalizacje, pomoc w otrzymaniu kredytu, możliwość wykonania prac w ramach opcji dodatkowych, termin realizacji inwestycji rok 2012



**PERŁA - MIESZKANIA - UL. KOSIŃSKIEGO W POZNANIU**

Wyjątkowa architektura, wysoki standard i jakość wykończenia.

Mieszkanie 2 pok. 46 m<sup>2</sup> w cenie 226 527 zł netto.

Cena od 4200 zł netto/m<sup>2</sup>



**KORAL - MIESZKANIA - UL. CZEREMCHOWA W POZNANIU**

Ostatnie mieszkanie 79 m<sup>2</sup> z tarasem 74 m<sup>2</sup>

w cenie 487 729 zł brutto

Zmiana układu pomieszczeń w cenie!



**OSIEDLE LEŚNE IV ETAP II W CZAPURACH**

Mieszkania 3 pokojowe z ogrodem, balkonem, garażem lub miejscem postojowym.

Cena od 2770 zł netto/m<sup>2</sup>



# W Komornikach atrakcyjnie było i będzie jeszcze nie raz

**NASZ PATRONAT** Auchan w Komornikach obchodzi 10-lecie. Z tej okazji odbywa się tu sporo imprez, których partnerami są gmina Komorniki i Nasz Głos Poznański



W Auchan Komorniki rzeczywiście atrakcji nie brakowało – i tak będzie przez najbliższe dwa weekendy (czytaj m.in. na str.14). Warto zarezerwować sobie czas i tu przyjechać. I tak 10 i 11 września odbyły się niesamowite pokazy doświadczeń naukowych, dodatkowo chętni mogli wcielić się w rolę szalonego naukowca samodzielnie wykonując liczne eksperymenty czy programując prawdziwe roboty.

*Auchan w Komornikach nietypowo świętuje swoje dziesięciolecie. Atrakcji nie brakuje*

17 i 18 września odbyła się impreza „Radosna Mama, Radosne Dziecko”, którą podzielono na trzy strefy: Maluszka (kobiety w ciąży, młode mamy i rodzice mogli skorzystać z porad ekspertów); Przedszkolaka (zaprezentowana została oferta przedszkoli, producentów zabawek itd.) oraz Mamy (kobiety zagwarantowane miały możliwość skorzystania z bezpłatnego makijażu; konsultacji wizażystek, dermatologów i promocyjnych zabiegów kosmetycznych).

To nie koniec atrakcji! Na 24 i 25 września zaplanowano sportowy weekend, m.in. turniej piłki nożnej, pokazy poznańskich klubów sportowych, m.in.: PSŻ Lechma, Warty, PGB Basket Poznań, Inea AZS oraz Fireballs Posenia i Kozłów. Spotkać będzie można sportowe gwiazdy! Takiej okazji nie można przepuścić!!!

Na 1-2 października zaplanowano cykl imprez pod hasłem Wielkopolska Tradycja. Będą prezentacje zespołów ludowych, strojów i obzędów. Nie zabraknie konkursów i innych atrakcji.

Więcej o zbliżających się imprezach na: [www.auchan.pl/auchan-poznan-komorniki/kalendarz-urodzinowych-wydarzen](http://www.auchan.pl/auchan-poznan-komorniki/kalendarz-urodzinowych-wydarzen). red







Wręczenie nagród w XV Edycji Konkursu „Modernizacja Roku 2010” odbyło się na Zamku Królewskim. Laur odebrał Adama Szweda, prezes SM „Zielone Wzgórze”.

## Kolejne wyróżnienia

### Laury dla Spółdzielni Mieszkaniowej „Zielone Wzgórze”

Na Zamku Królewskim w Warszawie 25 sierpnia br. odbyło się ogłoszenie wyników i wręczenie nagród w XV Jubileuszowej Edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Modernizacja Roku 2010”.

Zmodernizowane i odrestaurowane w 2010 roku obiekty oceniano w piętnastu kategoriach. Honorowym patronem konkursu był Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski.

W XV edycji konkursu wzięły udział łącznie 823 obiekty, w finale znalazło się 106 obiektów z całego kraju.

Celem konkursu jest promocja inicjatyw i dokonań dotyczących

modernizacji i remontów obiektów budownictwa mieszkaniowego, budynków użyteczności publicznej, obiektów zabytkowych, obiektów przemysłowych i inżynierskich, obiektów szkolnictwa, kultury, sportu i rekreacji oraz obiektów ochrony środowiska.

Prawo udziału w konkursie przysługuje każdemu uczestnikowi procesu modernizacji – inwestorowi, projektantowi i wykonawcy. W konkursie przysługuje każdemu z uczestników procesu modernizacji – inwestorowi,

W kategorii „obiekty budownictwa mieszkaniowego” budynki zgłoszone przez Spółdzielnię

Mieszkaniową „Zielone Wzgórze” z Murowanej Gośliny znalazły się w gronie finalistów konkursu. Były to budynki przy ul. Długiej 13-19 i Jagodowej 39 oraz budynek przy ul. Malinowej 40.

Autorem projektu jest mgr inż. arch. Andrzej Koszła z Poznania a wykonawcą robót firma „Jomat” Janusza Osucha z Otorowa.

Ponadto Spółdzielnia Mieszkaniowa jako inwestor otrzymała Nagrodę Ogólnopolskiego Czasopisma Budowlanego Romdom za termomodernizację budynków mieszkalnych przy ulicach: Długiej 13-19 i Jagodowej 39 oraz ul. Malinowej 40. *red*

## „Żabki” skaczą w Komornikach

W czwartek, 8 września oficjalnie otwarto pierwsze w gminie Komorniki przedszkole publiczne prowadzone przez prywatnego operatora. Przedszkole „Zielone Żabki” jest dużą placówką oferującą miejsca dla 90 dzieci, co „ratuje” sytuację braku miejsc dla przedszkolaków w Komornikach. Na początku rodzice ostrożnie obserwowali powstawanie nowej placówki, ale po pierwszych spotkaniach z inwestorami i dyrektorem chętnie zapisywali dzieci do „Zielonych Żabek”. Jedyne dotychczasowe przedszkole w Komornikach nie było w stanie przyjąć wszystkich dzieci stale napływających mieszkańców. Chętnych do nowego przedszkola było tak wielu, że w końcowym etapie budowy podjęto decyzję o utworzeniu dodatkowego oddziału. W ten sposób miejsce w przedszkolu znalazły wszystkie dzieci nieprzyjęte do „Króla Maciusia I”.

Formuła nowego przedszkola polega na tym, że prywatny inwestor zapewnił budowę przedszkola, jego infrastrukturę i kadre, natomiast gmina dopłaca do każdego dziecka 100% refundacji. Rodzice korzystają z przedszkola na takich samych zasadach, jak w innych publicznych placówkach.



Ks. Krzysztof Giezek, wikary z kościoła w Komornikach, poświęcił przedszkole.

Zgodnie z planem, pierwszego września rozpoczęły się zajęcia. Przedszkole liczy cztery oddziały, większość dzieci to trzylatki, które miały w tym roku szczególny problem, by znaleźć miejsce w innych przedszkolach. Przedszkole otwarto symbolicznym przecięciem wstęgi i poświęceniem obiektu przez komornickiego księdza Krzysztofa Giezka. Po przemówieniu wójta Jana Brody dyrektorka placówki Anna Bik oprowadziła gości po nowych, kolorowych salach przedszkola. *OK*

REKLAMA



# NOWE MIESZKANIA JUŻ GOTOWE DO ODBIORU!

# OSIEDLE ZIELONE WZGÓRZA

## w Murowanej Goślinie



### Mieszkanie Twoich marzeń

Mieszkania o powierzchni od 60 do 132m<sup>2</sup>

- dwupoziomowe
- z antresolą
- z tarasem
- z ogródkiem
- z miejscem w hali garażowej

Ponadto:  
**OSTATNIE dwa domy atrialne!**



SPÓLDZIELNIA MIESZKANIOWA  
**ZIELONE WZGÓRZA**  
Nowy Rynek 19, Murowana Goślina  
tel. 61 8122 975, 61 8122 982  
mieszkania@zielone-wzgorza.pl



zobacz więcej na [www.zielone-wzgorza.pl](http://www.zielone-wzgorza.pl)

# Jesień w domu i zagrodzie

Atrakcyjne pokazy w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie



Tematem imprezy są jesienne prace w gospodarstwie rolnym.

Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie zaprasza na imprezę plenerową pt.: „Jesień w domu i zagrodzie. Retro Show”, która odbędzie się 2 października w godz. 11-18. Tematem imprezy są jesienne prace w gospodarstwie rolnym i domowym. Będą więc pokazy związane z zagospodarowaniem i przetwarzaniem płodów rolnych oraz przygotowywaniem zapasów na zimę, a także pokazy prac polowych. Podobnie jak w poprzednich latach, odbędą się prezentacje siewu ręcznego i dawnych sposobów orki radłem zaprzęgiem wolim i orki pługiem zaprzęgiem konnym. Przedstawiona zostanie technika zbioru ręcznego i wstępnej obróbki lnu.

Atrakcją dla sympatyków zabytków techniki będą pokazy pracy maszyn i urządzeń rolniczych, pochodzących nie tylko ze zbiorów Muzeum w Szreniawie, ale także z kolekcji prywatnych, w tym wystawców pod nazwą „Traktor i Maszyna” z Lipna. Młockę maszynową będzie reprezentowała młocarnia szero-komłotna z lat 30. XX wieku, napędzana angielską lokomobilą parową z końca XIX wieku. Swoje pojazdy zaprezentują miłośnicy i kolekcjonerzy starych motocykli i samochodów. Na folwarku uruchomione zostaną zabytkowe ciągniki rolnicze wyprodukowane kilkadziesiąt lat temu.

W całej okazałości „pod parą” zaprezentuje się lokomobila samobieżna „Hipolina” produkcji Zakładów

Hipolita Cegielskiego w Poznaniu z 1919 r. Prezentacja zabytków zakończy się paradą traktorów.

Muzeum gościć będzie cyklistów z Łodzi, którzy będą uczyć chętnych jazdy na bicyklu. Uzupełnieniem tematu będzie mini wystawa rowerów, w tym roweru o drewnianych kołach z końca XIX wieku z Łęki Wielkiej. Równie interesujące zajęcia przedstawi rzemieślnik z Kluk, wykonujący buty końskie, tzw. klumpy, które zakładano koniom do pracy na terenach podmokłych.

Muzeum zaprasza uczestników festynu do udziału w mieleniu i tłuczeniu ziarna w żarnach i stępach. Będzie coś dla smakoszy – smażenie powideł w miedzianych kotłach oraz kisenie kapusty i ogórków. *red*

## Raport

### Wakacyjne remonty i zakupy w placówkach oświatowych gminy Stęszew

Szkoła	Inwestycja	Kwota	Łącznie
Gimnazjum Stęszew	Wymiana okien, malowanie 4 sal, remont podjazdu na Sali gimnastycznej, montaż rolet w dwóch salach, czyszczenie instalacji gazowej w kotłowni	111 874,80 zł	127 351,34 zł
	Zakup mebli do pokoju nauczycielskiego oraz Sali nr 1, zakup projektorów	15 476,54 zł	
Gimnazjum Strykowo	Malowanie korytarza	3 106,00 zł	3 106,00 zł
Szkoła Podstawowa w Stęszewie	Odnowienie parkietu w trzech salach lekcyjnych, malowanie dwóch sal, szatni, toalet – parter, piętro, usunięcie pęknięć, montaż rolet, odwilgocenie piwnicy	25 922,20 zł	59 345,22 zł
	Zakup meblościanki, ławki, zestawu nagłaśniającego oraz tablic interaktywnych	33 423,00 zł	
Zespół Szkół Specjalnych w Stęszewie	Wymiana lamp, prace elektryczne – przebudowa rozdzielni głównej	9 908,88 zł	12 418,08
	Zakup kopiarki	2 509,20 zł	
Szkoła Podstawowa Strykowo	Wymiana kaloryferów, malowanie korytarza - łącznika	2 773,50 zł	2 773,50 zł
Szkoła Podstawowa Modrze	Malowanie i cyklinowanie parkietu w Sali gimnastycznej, malowanie korytarza w nowej szkole	11 000,00 zł	11 000,00 zł
Szkoła Podstawowa Jeziorki	Remont tarasu nad wejściem głównym	9 669,96 zł	9 669,96 zł
Przedszkole Stęszew	Remont dachu na budynku starego przedszkola	40 000,00 zł	40 000,00 zł

## Listy do redakcji

### Autobusowe problemy gminy Dopiewo

Do naszej redakcji wpłynęła prośba o interwencję. Oto fragment nadesłanego maila:

• Z początkiem września i wraz z pierwszym dzwonkiem w szkołach okazało się, że wiele osób z gminy Dopiewo poruszających się transportem publicznym ma poważny problem z dojechaniem do pracy i szkoły. W efekcie braku nowych rozwiązań transportowych oraz zaprzestaniu świadczenia dowozu busami przez jedną z lokalnych firm, na forum internetowym MojeDopiewo.pl pojawiła się obywatelska i oddolna inicjatywa opracowania projektu usprawnienia transportu zbiorowego na terenie gminy Dopiewo. Bardzo szybko znaleźli się internauci, którzy zawodowo zajmują się planowaniem tras i optymalizacją połączeń transportu zbiorowego. Na podstawie wymiany zdań na forum internetowym ukształtowała

się wstępna propozycja rozwiązań, która została oficjalnie przedstawiona radnym i wójt Zofii Dobrowolskiej na spotkaniu w Urzędzie Gminy Dopiewo 12 września. Projekt rozwiązań opracowany przez forumowicza o pseudonimie JotPe uwzględnia przede wszystkim reformację obecnych linii 718 i 719 i propozycję nowej linii 791. Dodatkowo autor postawił nacisk na częstotliwość kursowania oraz możliwość sprawnych przesiadek na inne środki transportu publicznego. Ze szczegółami koncepcji i schematami poglądowymi można się zapoznać na stronie www.mojedopiewo.pl w wątku o tytule „Projekt reorganizacji transportu zbiorowego w gminie”. W tym miejscu warto wspomnieć, że gmina Dopiewo przez ostatnie 10 lat notuje największy wzrost napływu nowych mieszkańców w powiecie, natomiast siatka połączeń i rozkład jazdy autobusów nie uległ większym zmianom od 20 lat!

**O komentarz poprosiliśmy Zofię Dobrowolską. Oto treść otrzymanej odpowiedzi:**

• Rozwiązanie problemów komunikacyjnych stanowi dla nas wyzwanie. Nasze wnioski i propozycje rozwiązań ustalone wcześniej z dyrektorem Zarządu Transportu Miejskiego „spaliły na panewce”. Udało się jedynie wprowadzić kursy nocne. Kolejne zmiany, w tym konieczność wydłużenia do Skórzewa linii 59 nie zyskały dotąd aprobaty miasta Poznania. Niestety, wszelkie zmiany w kursach komunikacji zbiorowej dla gminy Dopiewo są uzależnione od ZTM. Gmina Dopiewo przystąpiła jako jedna z pierwszych gmin do związku międzygminnego w ramach aglomeracji poznańskiej licząc na współpracę z miastem Poznań – wspólny bilet i wydłużenie linii 59 do Skórzewa. Wygląda na to, że zasadniczym problemem są koszty powstające na terenie Poznania. Zwyczajowo

i zgodnie z ustawą o finansach publicznych każdy samorząd płaci za przejazd autobusu na swoim terenie. Miasto Poznań uważa, że wydłużenie linii 59 do Skórzewa jest dla niego nierentowne i nie zamierza dołożyć przysłówiowej złotówki do nowych – tak bardzo potrzebnych – kursów komunikacji zbiorowej z Poznania do Skórzewa. Odrzuciło również propozycję dofinansowania ze strony gminy odcinka leżącego już po stronie Poznania – od ronda przy ulicy Malwowej do ul. Owczej. W celu znalezienia optymalnych rozwiązań dla transportu zbiorowego w skali aglomeracji poznańskiej spotkałam się dwukrotnie z wójtami i burmistrzami okolicznych gmin powiązanych porozumieniem komunikacyjnym z Poznaniem. Uzgodniłiśmy, że należy dążyć do przyspieszenia prac związanych z rejestracją Związku „Transport Aglomeracji Poznańskiej” i dopracowania

zapisów statutowych. Obecnie oczekujemy na odpowiedź ZTM na kolejną propozycję Dopiewa o zwiększenie liczby kursów linii 718, 719. A w najbliższych dniach przystąpimy do opracowania nowej koncepcji organizacji komunikacji zbiorowej w oparciu o analizę JotPe oraz potrzeby objęcia organizacją transportu zbiorowego wszystkich miejscowości gminy. Koncepcja zostanie poddana konsultacji społecznej, a następnie przedłożona do ZTM. Zgodnie ze stanowiskiem Rady Gminy wyrażonym jednogłośnie 23 sierpnia 2011 r. – skierowanym do prezydenta Poznania Ryszarda Grobelnego – w sprawie organizacji transportu zbiorowego w ramach zawartego Porozumienia Międzygminnego, liczymy na poważne potraktowanie gminy w kolejnych rozmowach i wynegocjowanie optymalnych rozwiązań.

# Mięso i chleb powszedni na świętecznie

**Weekend 10 i 11 września na Starym Rynku w Poznaniu pachniał jedzeniem - w sobotę chlebem, a w niedzielę wędlinami**

Dzień Chleba i po raz pierwszy organizowany Świętomięs Polski zgromadziły wielu poznaniaków, którzy stawiali sobie pytanie dlaczego obie imprezy odbyły się oddzielnie. Całe szczęście organizatorzy obu festynów doszli do wniosku, że razem będzie lepiej i deklarują, że w przyszłym roku zorganizują wspólną imprezę.

Święto Chleba odbyło się po raz trzynasty wzbudzając zainteresowanie nie tylko poznaniaków, ale i turystów zagranicznych. Pewien Anglik dał skusić się nawet na degustację chleba ze smaloszkiem. Nie bardzo wiedział co je, ale po pierwszym kąsie zamruczał tylko z rozkoszą i nie zastanawiając się wiele wziął drugą pajdę do ręki. Każdy bowiem z 11 producentów wystawiających się przygotował tace z pajdami chleba ze smalcem. A że pora była lunchowa, to i zniknęły w błyskawicznym tempie, dobrze trawiąc się przy dźwiękach i tańcach zespołu Wiwaty. Zainteresowanie wzbudził zabytkowy samochód, z którego sprzedawała swoje towary piekarnia i cukiernia z Kościana. Powodzeniem cieszyły się wśród dzieci bochenki pieczywa wypieczone w kształcie zwierząt, a w podziw wprowadzały weselny chleb na powitanie pary młodych, wyglądające jak najkunsztowniejsze dekorowane torty.

Dzień później odbył się pierwszy Świętomięs Polski. O tej impre-

zie można powiedzieć... pierwsze śliwki robaczywki. Zbyt mało wystawców, brak sprzedaży impreza miała mieć charakter promocyjny z degustacjami. Jednak klienci przyszli z nastawieniem konsumpcyjnym. Poczęstunek nie sprawdził się, bowiem żeby spróbować kawałek szynki trzeba było się przepychać do stoiska. W czasie dzielenia 670-metrowej kielbasy swarzędzkiej

**Święto Chleba odbyło się już po raz trzynasty, Świętomięs Polski – po raz pierwszy**

zwinętej na stojaku w kształcie wieży ciśnieni, która obecnie znajduje się na terenie Zakładów Mięsnych „Bystry” w Swarzędzu, gdyby nie swada i dowcip prowadzącego tę część imprezy aktora Teatru Nowego Wojciecha Deneki, doszło by do rękoczynów i wyrócenia sceny przez ludzi chcących skosztować smacznej kielbasy. Chociaż smak jej zepsuł polityczny pieprzyk, bo nie wiedzieć po co w dzieleniu pierwszych kawałków kielbasy właścicielowi firmy towarzyszyła postanka kandydująca do sejmu. Część osób

skwitowała to głośno – Kielbacha wyborcza. A szkoda, bo jedzenie samo w sobie jest... apolityczne. Zabrakło także odrobiny informacji nie każdy więc trafił na kocił świętomięsny, który stał w zupełnie innej części niż wszystkie stoiska, a i tylko szczęśliwy traf pozwolił niektórym spotkać się z gościem specjalnym imprezy Tomaszem Stockingerem.

Smaczne danie przygotowała z tej okazji restauracja Waga na Starym Rynku podając Świętomięsny rogal marciński: – To połączenie trzech gatunków mięs przypominających rogal świętomarciński – mówił nam szef kuchni Marek Oses. – Farszem jest zmiksowane mięso z fileta drobiowego z masłem i żółtkiem z dodatkiem koniaku rodzynek i marchewki zawinięte z odrobiną szpinaku na kawałkach poledwicy wołowej i wieszakowej w kształt rogała. Danie miało wydobyć smak mięsa więc jedyne przyprawy to sol i pieprz.

Smacznie, zdrowo, trochę nerwowo przy dzieleniu smakowitości mięsnych, ale festynowo i ludycznie, a przecież o to chodziło by wykorzystać jeszcze ostanie ciepłe dni wrześniowe.



Juliusz Podolski  
redakcja@naszglaspozanski.pl



Pewien Anglik dał skusić się na degustację chleba ze smaloszkiem.



670-metrowa kielbasa swarzędzka.

FOT. JULIUSZ PODOLSKI

## Przebojowy amarantus

**Rozmowa z Piotrem Koperskim, właścicielem piekarni i cukierni**

**Chleb gości codziennie w naszych domach i tak właściwie chyba wszystko o nim wiemy. Po co więc taki szczególny, święteczny dzień?**

— Myślę, że wciąż musimy się uczyć szacunku dla naszego chleba powszedniego. Chcę też zadać kłam, że chleb jest niezdrowy i tuczy, i że najlepiej jeść pieczywo chrupie, a jeśli już trzeba to tylko ciemne. Z pieczywem, jest tak, jak z każdym posiłkiem trzeba mieć umiar i należy umieć zrównoważyć je w naszej diecie. Pieczywo pszenne też ma swoje pozytywne walory. No, a poza tym przecież chodzi też o smak, a czy coś jest w stanie zastąpić chrupiącą bułeczkę, jeśli

mamy ochotę na dobry dżem, konfiturę, czy miód.

**No właśnie chrupiącą bułeczkę... Wbrew pozorom trudno dostać takie pieczywo. Często w sklepach wielkopowierzchniowych zapach chleba wyzwała nieodpartą chęć jego zakupu. Kiedy jednak przychodzimy do domu on już tak nie pachnie i wcale nie jest chrupiący.**

— To jest problem wielokrotnej obróbki. Często do sklepów dostarczane są zamrożone bochenki, które są tylko odpiekane dając znakomity efekt sprzedażowy, jednak nie zawsze zadawała nas jego jakość. My rzemieślnicy staramy się robić dobre pieczywo, o czym

przekonujemy naszych klientów na Święcie Chleba.

**Dobry chleb...?**

— To ten zrobiony na zakwasie. Niech pan mi uwierzy nie ma piękniejszego zapachu jak zapach ciasta z którego będzie chleb... W swoich piekarniach unikamy zbędnych dodatków.

**Jaka jest moda na pieczywo?**

— Ludzie są w stanie nawet przejechać pół Poznania by kupić chleb, który im smakuje. Tego przed paroma laty nie było. No i zdecydowanie chętniej kupowane są chleby ciemne z ziarnem niż pszenne.



**Znany jest pana chleb sucholeski czy słoneczko jakie nowości przygotował pan na dzisiaj.**

— Nowy chleb ciemny z wieloma ziarnami i różnorodnymi ziarnami oraz bułki i chleb z dodatkiem amarantusa, który nazywa się ostatnio zbożem 21 wieku, pomimo że jest to jedna z najstarszych roślin uprawnych świata. Obecnie, na podstawie przeprowadzonych badań ustalono, że nasiona lub olej z amarantusa mogą być wskazane dla osób cierpiących na nadciśnienie i chorobę wieńcową. Obniża także cholesterol.

**To znakomicie nadaje się do chleba ze smaloszkiem i skrzyżkami?**

— Ja tak też jadłem, tak po poznańsku...

Rozmawiał Juliusz Podolski

# W Swarzędzu i w Poznaniu mówią mi prawdę

Z Piotrem Mohamedem Glacą liderem zespołu Sweet Noise rozmawia Marek Skalpel

**Dwa ostatnie lata spędziłeś w Los Angeles. Jakie są efekty wyjazdu?**

— Wyniknęła z niego płyta M.T.void nagrana z Justinem Chancellorem z grupy Tool oraz utwory, które napisałem na płytę My Riot, która ukazała się 13 września. To właśnie tam na wzgórzach Los Angeles powstały pierwsze kompozycje. Siedziałem tam w mojej samotni, którą otworzył przede mną Steve Duda, współpracownik Tommy'ego Lee i innych. Tam narodził się koncept na kontynuowanie drogi Sweet Noise, ale pod inną nazwą, odświeżenia jej, ale zarazem trzymania się wyznaczników elektroniki z ciężkim brzmieniem i konkretnym mocnym polskim tekstem.

**Skoro tam pracowałeś dlaczego, aby nagrać płytę dla polskiego słuchacza musiałeś wrócić? Przecież wszystko można było zrealizować w USA.**

— Nie. Musiałem wrócić do Swarzędza pod Poznań. Wyjść na ulicę i przybić piątki. Jeżeli gdziekolwiek, ktokolwiek mówi mi jakkolwiek prawdę to jest to właśnie Poznań i Swarzędz. To jest to miejsce gdzie wychodzę na ulicę i tak naprawdę mogę po dwóch latach zapytać ludzi jak jest, jak wam się żyje. Oni mnie tu nigdy nie traktowali jako gwiazdę, celebrytę, kogoś kto jest z innego świata. Byłem dla nich po prostu Piotrkim, albo

jak to się w Poznaniu mówi Picu lub Piotrasem. Robię to co robię i Polska mnie karmi w jakiś sposób. M.T.void z Justinem Chancellorem to była taka kalifornijska pożywka i patrzyłem w kierunku Los Angeles. Myślałem o Dr Dre i o Toolu. To wszystko mnie gdzieś napędzało. Z drugiej strony gdy tworzę po polsku to wiem, że mogę robić to tylko tutaj i taki to ma sens.

**Teledysk do piosenki „Sam przeciwko wszystkim” nagrywałeś o 5.30. Dlaczego tak wcześnie?**

— Aby uchwycić świt w mieście. Ulice mają wówczas swój kolor.

**A dlaczego na Jeźyczach?**

— Ryszard czyli Peja, którego zaprosiłem do tego nagrania płyty My Riot jest z Jeżyc.

**Na których ulicach nagrywałeś?**

— Na Dąbrowskiego róg Polnej, na Zwierzynieckiej i na kilku innych.

**Co decydowało o zaproszeniu poszczególnych muzyków?**

— Moje z nimi kontakty, moja ciekawość jak to było w przypadku Oriona, którego chciałem poznać. A poza tym skoro pracowałem w Los Angeles z basistą najlepszego zespołu undergroundowego jakim jest Tool to może popracował bym



Piotr Mohamed Glacá urodził się 9 kwietnia 1970 r. Jest synem sudańskiego inżyniera i polskiej lekar-ki. Większość dzieciństwa spędził w Sudanie i w Libii. Od wielu lat mieszka w Swarzędzu.

też z innym basistą i tak naprawdę to zdecydowało. Udział Zbigniewa Krzywańskiego z Republiki wyniknął z mojego długoletniego szacunku dla tego zespołu i dla ich przyjaźni dla mnie i zaoferowania mi kiedyś utworu „Tak, Tak”. Tekst „Białej flagi” podpowiedziały mi moja żona i menedżer zarazem, Sylwia Lato. Powiedziała: - „Biała flaga”. Musisz to jakoś ugryźć. Miałem niezagospodarowaną końcówkę płyty. Do tekstu, który już był dołączyłem tekst Grzegorza Ciechowskiego co w pewien sposób

zaowocowało wykonaniem „Białej flagi” na Woodstock 2011.

**Ale w międzyczasie zaczęły dziać się wydarzenia w Libii, a to kraj twojego dzieciństwa. Jak je odbierasz?**

— Tak szczerze to uważam, że jest to polityczna gra, której częścią są zarówno Libia jak i cała Afryka. Wydaje mi się, że jest to gra o ropę, gra o pieniądze, o pozyskiwanie nowych rynków do wyzyskiwania w imię jakichś praw, które można w wir-

tualnym świecie stworzyć z dnia na dzień. Moim zdaniem jest to podejrzane, że to domino zaczęło się tam w Sudanie od przecięcia kraju na pół i nagle toczy się ono przez Egipt i Jemen i dociera do Libii. Może chodziło o ropę, a może o Libię i ten Egipt był nieistotny. Nie wiem. Nie jest to dla mnie czysta gra. Każdy dyktator ma krew na rękach, ale po drugiej stronie pytanie czy siły, które chcą obalić Kadefiego są w stanie zaproponować Libii jakieś rozwiązanie, które tak naprawdę polepszą los ludzi w tym kraju.

## „Wiwaty” na Festarte w Portugalii

„Wiwaty” mają za sobą 75 podróży artystyczną, w której odwiedziliśmy 30 już kraj. Tym razem Portugalię. Dyrektor Festiwalu Raul Neves naszą 25-osobową grupę podobnie jak cztery pozostałe (Irlandię, Hiszpanię, Sibię i Kolumbię) zakwaterował w w szkole podstawowej w Leca da Palmeira – miejscowości położonej nad samym oceanem. W czasie 12-dniowego pobytu Zespół Pieśni i Tańca „Wiwaty” uczestniczył jeszcze w: V Festiwalu Internacional de Folklore Moreira-Maia oraz XXII Festiwalu Internacional de Folklore de Mamede de Infesta. Rzeczą charakterystyczną trzech festiwali, w których uczestniczyliśmy było wzajemne wspieranie się trzech miast – dzieląc koszty organizacji i zakwaterowania.

„Wiwaty” zaprezentowały tańce narodowe: poloneza i krakowiaka, tańce i przyśpiewki Krakowiaków Wschodnich, tańce Beskidu Ślą-



„Wiwaty” w Porto.

skiego oraz tańce i przyśpiewki rzeszowskie, a w kościele śpiewane: Czarna Madonna, Abba Ojciec i Barka tak się podobały, że kopiovaliśmy nuty dla innych zespołów. Przez dwa dni odbywały się

warsztaty taneczne. Młodzież z każdego zespołu uczyła tańców ze swojego kraju i co ciekawe, nie w sali, a publicznie na dziedzińcu przed kościołem. Zaintrygowało nas jeszcze to, że podczas niektórych kon-

certów portugalskie i hiszpańskie zespoły zapraszają widzów na estradę i razem tańczą bawiąc się na zasadzie biesiady.

Festiwalowe menu było bogate. Potrawą pojawiającą się najczęściej na stole była zupa. Do najbardziej znanych zup należy tak zwana „zielona zupa” (Caldo Verde) – narodowa potrawa przygotowywana z krojonej włoskiej kapusty. Portugalia to region obfitujący w ryby i owoce morza. Serwowany był portugalski dorsz bacalhau á gomes de sá, jako rodzaj zapiekanki z ziemniakami, cebulą, oliwkami i jajkami na twardo lub pataniscas (zapiekany w cieście z owocami morza). Portugalska kuchnia słynie jednak nie tylko ryb. Na stołach również często pojawiały się także różnego rodzaju mięsa takie jak jagnięcina, wołowina, czy drób, a do zupy pikantna wędzona kiełbasa (chourico). Najczęściej jednak do dania głównego ryż.

Pełnoletni mogli smakować słynne portugalskie wina porto czy madeirę oraz wina wytrawne, które pije się na co dzień do posiłków. Mocna kawa aromatyczna serwowana była tylko w małych filiżankach.

W ramach festiwalu odbywały się Dni Kuchni Narodowej. Każdy zespół przywiózł kucharza, który przy-

**„Wiwaty” zaprezentowały poloneza i krakowiaka**

gotowywał dania typowe dla danego kraju. Nasz kucharz Darek z pomocą Ani przygotował specjalny z Wielkopolski. Były: pyry z gziakiem, gołąbki z kaszą i grzybami, zrazy wołowe i staropolski bigos.

Przed nami jeszcze pracowita jesień, bo już w listopadzie jubileusz 40-lecia działalności. *Andrzej Horbik*

# Marina Czerwonak?

## Wielkopolskie motorowodne zakończenie sezonu 2011

W piękny sobotni poranek 10 września ponad 300 miłośników sportów wodnych spotkało się w Rogalinku nad Wartą. Izabela Dylewska założyła czarny frak-na znak, że będzie się działo.... I poszły w górę wiosła! Młodzi i starsi, kobiety i mężczyźni, a nawet małe dzieci zwodowali swoje małe „łódki”, aby pokazać że są ludzie dla których Warta to przyjazna i piękna rzeka.

Tym razem do grupy ponad 200 kajakarzy dołączyli motorowodniacy z całej Wielkopolski. Z prądem i pod prąd dopływały kolejne załogi, aby zmanifestować swoją pasję do żeglugi Wartą. Cała grupa ruszyła z nurtem rzeki w stronę Poznania, gdzie kajakarze mogli zakończyć swój spływ.

Motorowodniacy połączyli swe łodzie w niezwykły korowód i przepływając pod kolejnymi mostami wzbudzali ogromne zainteresowanie mieszkańców. Co z tego, że Poznań leży nad Wartą jeśli na całym odcinku rzeki nie ma ani jednego miejsca, aby można było zwodować motorówkę! Patrząc na te piękne łodzie i ich załogi już wiemy, że chcemy, aby to się zmieniło. W Czerwonaku zagospodarowaliśmy nadbrzeże, zbudowaliśmy miejsce do wodowania łodzi i zaprosiliśmy pasjonatów do naszej AkwenMariny! Mieszkańcy Czerwonaka



Dopisała pogoda i humory.

FOT. ANITA WELAWIŃSKA

**Motorowodniacy bawili się znakomicie**

Wychowali się nad Wartą, dlatego sam wójt, jego zastępcy oraz sołtysi zgodnie poparli ideę przywrócenia żeglugi na Warcie. Bo nasz cel to: budowa Portu Rzecznego „Marina Czerwonak”. *Jakub Waligóra*

Wychowali się nad Wartą, dlatego sam wójt, jego zastępcy oraz sołtysi zgodnie poparli ideę przywrócenia żeglugi na Warcie. Bo nasz cel to: budowa Portu Rzecznego „Marina Czerwonak”. *Jakub Waligóra*

## Opalenica: Turniej 3 Pokoleń

W hali OSiR w Opalenicy 11 września odbył się Turniej 3 Pokoleń o Puchar Prezesa MKS Opalenica. Udział wzięły trzy pokolenia zawodniczek MKS-u. Najmłodsze kadetki, zespół Licealistek i Absolwentki. W pierwszym meczu kadetki uległy starszym koleżankom z LO 22:31. W kolejnym spotkaniu najstarsze zawodniczki nie dały szans najmłodszym pokonując je 34:20. Tym samym kadetki zajęły 3 miejsce. W ostatnim meczu o pierwsze miejsce w turnieju Absolwentki wygrały z Licealistkami 36:12. Najlepszą zawodniczką turnieju została Estera Kozber z zespołu Absolwentki.

W zespole Absolwentek grały: Dorota Szafrąńska, Iwona Zawieja, Zuzanna Mortka, Estera Kozber i Alicja Kurnisz. Barw zespołu Licealistek broniły Joanna Flisiewicz, Martyna Kucińska, Agata Świątek, Karolina Michalak, Daria Skuza. Kadetki wystartowały w składzie: Ewelina Ziolkowska, Marianna Duda, Katarzyna Sawoch, Joanna Kaczmarek, Jagoda Sateja, Martyna Krupa, Marta Karpowicz, Julita Kaczmarek. *M. Konieczna*

## NASZ PATRONAT

### FESTYN EKOLOGICZNY I INNE EKO ATRAKCJE

# ŚWIĘTO DRZEWA 2011

DOPIEWO 1.10.2011

EKO MAXI KONFERENCJA 10:00 - 12:45  
HALA GOSiR, UL. POLNA 1A

WSPÓLNE EKO - BĘDNIENIE: PRZYŁĄCZ SIĘ  
PRZYJDŹ Z WŁASNYM EKO - INSTRUMENTEM  
(BĘDNIMY OD GOSiR DO PLACU GMINNEGO)

FESTYN EKOLOGICZNY 15:00 - 18:00  
PLAC GMINNY, UL. ŁĄKOWA

SZCZEGÓŁY: WWW.DOPIEWO.PL



NA FESTYNIE WYSTĄPIĄ:

KAPELA Z ORLICZKA

DRUMWÓRK

MAGDALENA LUBAŃSKA

TRĘBACZE WYDZIAŁU LEŚNEGO

UNIWERSYTETU PRZYRODNICZEGO

EKO STOISKA

EKO WARSZTATY

EKO KONKURSY

EKO WYSTAWY

EKO PERFORMANCE „DĄB”

BADZENIE DĘBÓW

PRZYLOT DOPIEWO

ORGANIZATOR:



REKLAMA

[www.kubus-meble.pl](http://www.kubus-meble.pl)

# KUBUS

MEBLE NA WYMIAR

**MEBLE KUCHENNE  
SZAFY WNEKOWE  
PŁYTY•FRONTY•AKCESORIA MEBLOWE**  
Wojnowice, ul. Łagiewska 6, tel. 61 64 17 811

## Kajakiem po Warcie

W sobotę 10 września prawie 50 kajakarzy skorzystało z organizowanego przez GOSiR Dopiewo wyjazdu na spływ kajakowy Wartą. Jak się okazało warto było. Dopisała pogoda, nastawienie turystów, organizatorzy nie zanotowali żadnych problemów. Spływ organizowany był przez UKS „Szpaki” z Poznania a komandorem była medalistka igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata, Europy i Polski – Izabela Dylewska. W sumie na wodę zwodowano ponad 120 kajaków, w których zasiadło ok. 250 kajakarzy. Odcinek z Mosiny do Poznania pokonano w ok. trzy godziny z przystankiem na marinie w Puszczykowie. Na mecie przy moście św. Rocha w Poznaniu na wszystkich czekała gorąca zupa. *Marcin Napierała*



W spływie uczestniczyli przedstawiciele Dopiewa.

FOT. MARCIN NAPIERAŁA



FOT. ROGER GOBACZNIK

## Zieloni na targach

### Kolejna szansa na spotkanie zawodników w ten weekend

Piłkarze Warty Poznań w niedzielę 11 września pojawili się na Targach redNet Dom Mieszkanie Wnętrze, które odbyły się w poznańskiej hali Arena. Była to wyjątkowa okazja do osobistego pogratulowania piłkarzom wygranego dzień wcześniej meczu z Olimpią Elbląg.

W samo południe na targach zrobiło się naprawdę zielono. A wszystko to za sprawą zawodników Warty Poznań, którzy odwiedzili stoisko swojego sponsora strategicznego, spółki Family House. Dla wszystkich zwiedzających była to szansa na zdobycie autografów czy zrobienie sobie

wspólnego zdjęcia z całą drużyną. Co więcej nie zabrakło najwierniejszych kibiców drużyny, którzy pojawili się w Arenie wyłącznie dla nich.

– Piłkarze zostali bardzo dobrze przyjęci przez wszystkich wystawców i zwiedzających targi. Zależy nam, żeby mieszkańcy naszego regionu mieli bezpośredni kontakt z drużyną, stąd różnego rodzaju akcje umożliwiające spotkanie z zawodnikami. To również okazja do osobistego zaproszenia na mecze Warty Poznań, na które warto chodzić, żeby zobaczyć dobre, sportowe widowisko – mówi Izabella Łukom-

ska-Pyzalska, prezes Warty Poznań i wiceprezes Family House.

Kolejna szansa na spotkanie zawodników pojawi się już w najbliższy weekend. 24 i 25 września, z okazji Jubileuszu 10-lecia Auchan w Komornikach odbędzie się festyn sportowy, którego celem jest przedstawienie zawodowych klubów sportowych miasta Poznania szerokiej publiczności. Nie zabraknie na nim oczywiście piłkarzy Warty Poznań, którzy m.in. posędziują turniej piłki nożnej czy pokażą sztuczki z piłką. W wydarzeniu będą mogli wziąć udział zarówno dzieci jak i dorośli. *Red*

## Porażka Warty w Radzionkowie

Trzy mecze rozegrali pierwszoligowi piłkarze Warty Poznań w ciągu minionego tygodnia. W poprzednią sobotę w Elblągu pokonali Olimpię 2:0 po golach Krzysztofa Gajtkowskiego (8) i Pawła Iwanickiego (86.). W środę Warta podejmowała Olimpię Grudziądz. Zaczęło się wyśmienicie, bo od gola Piotra Reissa (23., karny). Potem jednak goście dwa razy trafili do bramki gospodarzy (Adrian Frańczak – 35 min. i Piotr Ruszkul 53.).

Po nieudanym występie w meczu

z Olimpią warciarze udali się na pojedynkę z Ruchem Radzionków. Nie chcąc tracić kontaktu z czołówką zamierzali powalczyć o komplet punktów. Było to tym istotniejsze, że ekipa z Radzionkowie miała na swoim koncie zaledwie punkt mniej niż Zieloni.

**Ekipa z Radzionkowie miała na swoim koncie zaledwie punkt mniej**

Było to tym istotniejsze, że ekipa z Radzionkowie miała na swoim koncie zaledwie punkt mniej niż Zieloni.

Zieloni wierzyli w zwycięstwo, tym bardziej że na wyjazdach od czasu objęcia stanowiska trenera przez Artura Płatka Warta radziła sobie znakomicie. Zwycięstwa 3:0 nad Sandecją i 2:0 nad Olimpią Elbląg robiły wrażenie, ale do czasu wyjazdu do Radzionkowa. Tam, wczoraj, Warta przegrała z Ruchem 0:2 (0:0). Gole dla gospodarzy zdobyli: Bartosz Kopacz (64.) i Mateusz Mak (90+02).

Warta zajmuje 11 miejsce ze stratą 10 punktów do lidera Zawiszy Bydgoszcz. *lech*

## Biznes na kortach

Na kortach Kortowo Tennis Club, odbył się turniej Tenisowy Business Cup 2011. Po zeszłorocznym sukcesie odbyła się 2 edycja. Tym razem w dwóch miastach: w czerwcu we Wrocławiu, a we wrześniu w Poznaniu. W imprezie biorą udział zaproszeni businessmeni, którzy w 3 kategoriach wiekowych: open, 40+, 50+, rywalizują o miano najlepszego. Wśród nagród i wyróżnień są zawsze oryginalne i pełne pomysłu trofea przygotowane przez Bartosza Jeske, sprzęt Tenisowy Wilsona. Na popołudniowym koktajlu, gdzie serwowane były drinki na bazie Bacardi odbyło się losowanie wśród wszystkich uczestników bardzo atrakcyjnych nagród: dwa męskie zegarki Longines, vouchery do Spa, karty rabatowe, kosmetyki Gehwol. W turnieju w kategorii 40+ i 50+ raczej nie było niespodzianek natomiast w kategorii open do finału zakwalifikował się Jacek Masiota, który w półfinale pokonał Karola Fiedora. Pan Jacek trenuje w tenisa na Kortowie od dwóch lat i był to jego pierwszy turniej. Jak twierdzi dużo pomogło mu w nauce gry w tenisa to, że wcześniej grał zawodniczo w piłkę nożną! Konkurs serwisu wygrał Rafał Ostrowski wynikiem 148 km/godz. *red*



FOT. ARCHIWUM KORTOWO TENNIS CLUB

Konkurs serwisu wygrał Rafał Ostrowski.

### Wyniki

- **Open** / Jacek Torzewski, II Jacek Masiota, III Karol Fiedor, III Robert Król.
- **40+** / Dariusz Kamiński, II Rafał Ostrowski, III Witold Pietrowicz, III Zbigniew Furmańczyk.
- **50+** / Krzysztof Schmydt, II Jan Antczak, III Bolesław Brodnicki, III Michał Nowacki

Wszystkie wyniki na stronie [www.businesscup.pl](http://www.businesscup.pl).

## Kolarze na A2

Budowa autostrady A2 między Nowym Tomyślem a Świeciem powoli dobiega końca. Na czterech kołach nie można jeszcze po niej jeździć, za to na dwóch już tak. Na przełomie września i października na jej 15-kilometrowym odcinku odbędą się mistrzostwa Polski w kolarstwie szosowym. Na starcie w Bolewicu, stanie 200 najlepszych zawodników i zawodniczek kraju. 30 września br. uczestnicy rywalizować będą w jeździe na czas dwójkami. Juniorki młodsze będą miały do pokonania dystans 15 km, juniorki; elita kobiet i juniorzy młodszy 24 km, a juniorzy 30 km. Pierwszy start zaplanowano na godz. 14.30. Wcześniej tzn. o godz. 14 uroczyste otwarcie.

Drugiego dnia mistrzostw, który zaplanowano na 2 października odbędzie się drużynowa jazda na czas.

Poza w/w kategoriami na starcie pojawią się niewidomi i słabo widzący. Niedzielne starty rozpoczyna się o godz. 10.30. Jako pierwsze wystartują juniorki młodsze, które będą miały do pokonania dystans 30 km. W dalszej kolejności zobaczymy juniorki i juniorów młodszych (obie kat. dystans 44 km), a na końcu juniorów oraz niewidomych i słabo widzących (60 km). Honorowy patronat nad imprezą objął prezes Autostrady Wielkopolskiej SA Andrzej Patalas. Organizatorami mistrzostw jest Ośrodek Sportu i Rekreacji Tarnowo Podgórne i GKS Tarnovia Tarnowo Podgórne, a współorganizatorami Polski i Wielkopolski Związek Kolarski, Autostrada Wielkopolska SA, gmina Tarnowo Podgórne, Hotel 500 oraz firma Alter SA. *Anna Gibala*

PROMOCJA



## Reklamuj się na naszych łamach

Ogłoszenia przyjmuje biuro: Całka Reklama Druk  
Poznań ul. Kopanina 28/32, tel. 61 833 27 50, kom. 601 70 66 91

Zamów przez internet: [www.reklama.naszglospoznanski.pl](http://www.reklama.naszglospoznanski.pl)

# Kałasznikow z Daugavpils

**11 goli w siedmiu meczach zobowiązują mnie do jeszcze cięższej pracy, więc nadal będę się starał zdobywać bramki dla Lecha – obiecuje Artjom Rudniew, zdecydowany lider klasyfikacji strzelców piłkarskiej ekstraklasy**

Artjom naszą rozmowę muszę zacząć od gratulacji dla Ciebie oraz kolegów za wspaniały mecz i okazałe zwycięstwo z wiceliderem tabeli z Białegostoku.

— Trudno mi ocenić mój występ. Napastnik musi wykonywać swoją pracę, czyli strzelać bramki. Czuję się z bardzo związany z Lechem. Zrobię wszystko, co się tylko da, abyśmy wygrali jak najwięcej spotkań. I to do końca sezonu.

**Gole z ekipą Jagiellonii pomogły Ci przejść do bogatej i barwnej już historii „Kolejorza”. Masz tego świadomość...?**

— Oczywiście, że o tym wiem! Czytałem o tym w internecie, oglądałem filmy na ten temat w jednym z portali internetowych. Doskonale wiem też, że moje trzy hat-tricki, to najlepszy jak na razie wyczyn w historii Lecha, ale ja zamierzam pracować dalej.

**7 kolejek T-Mobile Ekstraklasy i 11 goli na koncie. Tak miało właśnie być?**

— Szczerze to nie wiem jak miało być (*uśmiech*). 11 bramek w siedmiu meczach zobowiązuje mnie do jeszcze cięższej pracy, więc nadal będę się starał zdobywać gole dla Lecha. Piłka nożna polega na tym, że trzeba strzelić z każdej pozycji, nawet z takiej, jak po uderzeniu Stilicia z połowy boiska. Jeśli chodzi o gole, to takich planów nigdy staram się nie robić. Co będzie, to będzie. Tylko Bóg to może wiedzieć i osądzić. Powtarzam jeszcze raz: najważniejsze nie są bramki Rudniewa – choć nie mam nic przeciwko nim (*śmiech*) – ważne, by wygrywał Lech!

**W potyczce z Jagą byłeś gwiazdą całego spotkania. Usunął w cień**

Artjom Rudniew zapisał się już w historii Lecha.



**samego Tomasza Frankowskiego, czyli jedną z gwiazd, a może nawet i legend ekstraklasy...**

— Tomasz Frankowski zagrał wiele meczów i zdobył wiele bramek. Mam do niego naprawdę duży szacunek. Na boisku interesuje nas tylko dobra gra oraz zwycięstwa.

**A co sądzisz o kibicach w Poznaniu oraz o ich proteście?**

— Dla mnie brak dopingu to jest kompletna katastrofa. Ja chcę, żeby oni kibicowali. Dla drużyny to jest bardzo ważne. To co robię na boisku, robię tylko dla kibiców, rodziny oraz siebie. Uważam, że kibice powinni dawać z siebie wszystko przez 95 minut, a nie tylko 10 minut. Oni muszą być z nami. Choć ich protest staram się oczywiście zrozumieć oraz uszanować.

**„Rudi” zdradź proszę, czy na-**

**pastnikiem jesteś od zawsze, czy również zdarzało Ci się grywać wcześniej jeszcze na innych pozycjach?**

— Od zawsze byłem napastnikiem Gra na tej pozycji, to dla mnie jest naturalne, normalne. Nie miałem absolutnie żadnych wątpliwości, że chcę strzelać gole, dawać radość kibicom, a także zwycięstwa swojej drużynie.

**Przypomnij proszę kibicom, jak trafie do Poznania i do Lecha...**

— Zanim znalazłem się w Poznaniu, byłem wyróżniającym się piłkarzem na Łotwie, a później na Węgrzech. Później były jakieś oferty zagraniczne, nawet z Rosji, ale były one mało konkretne. A ja za wszelką cenę chciałem iść dalej, jeszcze bardziej rozwinąć się piłkarsko. Wśród ofert była też propozycja z Poznania. Bardzo konkretna

i perspektywiczna. Czuję, że muszę szansę daną od losu wykorzystać. I tak trafiłem do Lecha.

**Co wiedziałeś o Poznaniu, a co wiesz teraz, jak Ci się podoba Poznań?**

— Poznań to jest bardzo interesujące miasto. Z pięknym Starym Rynkiem, zabytkowymi kamienicami, muzeami. Oczywiście pięknym stadionem, ale również fanami na miarę Ligi Mistrzów! Ma bardzo wiele ciekawych i urokliwych zakątków. Jest tu naprawdę super! Lepiej niż sobie nawet wyobrażałem, czy mogłem przeczytać, obeerzeć w internecie, bo wcześniej wiedziałem, że Lech jest bardzo medialnym, najpopularniejszym klubem w swoim kraju. Miałem także świadomość, że jest takie miasto, jak Poznań. Miasto o długiej i bogatej historii. Bardzo ważne dla całej Polski. No i w zasadzie naprawdę

• Rudniew to pierwszy w historii Lecha piłkarz, który w jednym sezonie ekstraklasy ustrzelił trzy hat-tricki. Legendarnemu „Bombardierowi z Dębca” Teodorowi Aniole udało się to tylko dwukrotnie w sezonach 1949 i 1950.

• Artjom Rudniew nie musi zbytnio spieszyć się na poranne treningi... Dlaczego? Ponieważ mieszka blisko poznańskiej areny Euro 2012 – około 10-15 minut drogi pieszo. Mimo tego „Rudi” jest jednym z pierwszych meldujących się na zajęciach oraz zazwyczaj ostatnim, które je opuszcza.

• Jednym z bliższych przyjaciół snajpera (jeśli chodzi o drużynę) jest mieszkający w jego sąsiedztwie Siergiej Kriviec. Obaj swobodnie mogą porozumiewać się w języku rosyjskim.

niewiele więcej. Teraz z każdym dniem wiem więcej i więcej.

**Jakie masz dalsze oczekiwania związane ze swoją osobą, czy sportową karierą?**

— Chcę strzelać bramki, chcę, by Lech był najlepszy w Polsce, a może i nawet Europie. Oczekuję od siebie dalszego rozwoju sportowego. Chciałbym za jakiś czas spełnić swoje marzenie sportowe, czyli grać jak najlepiej, strzelać gole dla dobrych drużyn. A jeśli szczęście dopisze, to trafić do któregoś z klubów czołowych lig w Europie. Bundesliga, może liga angielska? Czas pokaże. Zobaczymy, co przyniesie mi los.



rozmawiał  
Łukasz Klin  
Współpraca: Kamil Klin

## Zawód z Wisłą, efektownie z Jagiellonią

Porażka z Wisłą i zwycięstwo z Jagiellonią to bilans poznańskiego Lecha w dwóch minionych spotkaniach T-Mobile Ekstraklasy.

Początek spotkania z Wisłą należał do gospodarzy. W 2 minucie przed szansą stanął Artjom Rudniew, ale strzelił zbyt lekko. Najlepszą okazję poznaniacy mieli w ósmej minucie. Bartosz Ślusarski wywalczył piłkę w polu karnym Wisły, odegrał do Jakuba Wilka, a ten do Semira Stilicia. Bośniak uderzył w kierunku bramki, ale Siergiej Pareiko zdołał sparować ten strzał.

Wisła otrząsnęła się po kwadransie. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego do strzału głową doszedł Maor

Melikson, jednak Krzysztof Kotorowski zdołał sparować piłkę na słupku. Od tego momentu goście przejęli inicjatywę i szybko udokumentowali ją strzeleniem gola. Po dośrodkowaniu Dragana Paljica piłka trafiła do ustawionego w polu karnym Davida Bitona, który strzałem głową pokonał Kotorowskiego.

Kibice oczekiwali generalnego szturmego poznaniaków po przerwie, ale nic takowego nie nastąpiło. To goście kontrolowali przebieg gry i nadal zagrażali bramce Kotorowskiego. W 52. minucie golkiper Kolejorza uratował swój zespół przed stratą bramki broniąc groźny strzał Ilieva. Nie minęła minuta, a umiejętności Kotorow-

skiego strzałem z dystansu sprawdził Gervasio Nunez. Lech przebudził się w ostatnim kwadransie.

W siódmej kolejce Lech efektownie pokonał Jagiellonię Białostok 4:1. W 24. minucie z prawej strony dośrodkował Marciano Bruma, a Rudniew uprzedził bramkarza gości i z bliska wpakował piłkę do siatki. Potem lechici oddali inicjatywę i szybko się to na nich zemściło. Alevis Norambuena zagrał w pole karne do Dawida Plizgi, a ten płaskim strzałem pokonał Kotorowskiego. Zdobyta bramka dodała animuszu gościom i w 37. minucie mieli kolejną szansę, ale na szczęście strzał Ermina Seratlića zablokował Hubert Wołkiewicz.

Druga połowa zaczęła się niemrawo, lecz potem nastąpiło osiem minut, które wstrząsnęły zespołem Czesława Michniewicza. Najpierw po krótko rozegranym rzucie różnym Siergiej Krivets dośrodkował na głowę Rudniewa, a ten po raz drugi wpisał się na listę strzelców, zdobywając bramkę numer 1900 w historii występów Lecha w ekstraklasie. Potem Stilic będąc w środkowej strefie boiska zauważył, że Krzysztof Baran jest mocno wysunięty i zdecydował się go przelobować. Bramkarz gości sparował strzał na poprzeczkę, a najszybciej doskoczył do niej Rudniew kompletując trzeciego hat-tricka w sezonie. W 64. minucie Baran

znów musiał skapitulować. Na strzał z dystansu zdecydował się Toney, a piłka po rykoszecie wpadła do siatki obok zupełnie zdezorientowanego golkipera.

— Jak nie strzelam to nie strzelam, ale jak już trafiam do siatki rywala to trzy razy. Cieszę się bardzo, bo ciężko pracujemy na treningach. Drużyna gra na mnie i jestem zadowolony, że dziś wywiązałem się ze swojej roli – powiedział Rudniew.



Mariusz Kaźmierczak  
m.kaźmierczak@naszglaspoznan.pl

# Drużyna pięknych modelek

Stadion Miejski w Poznaniu areną niezwyklej sesji zdjęciowej do październikowego Playboya



11 pięknych modelek zaprezentowało swoje wdzięki na murawie i nie tylko.



Efekty sesji zdjęciowej zobaczyć będzie można niedługo w Playboju.

Stadion Miejski w Poznaniu stał się przed kilku dniami areną niecodziennego wydarzenia. Jeszcze żaden polski stadion na UEFA EURO 2012 nie miał do czynienia z tak... pięknym przedsięwzięciem. Obiekt był gospodarzem sesji zdjęciowej do najbliższej edycji Playboya. Ekipa zdjęciowa oraz 11 pięknych modelek spędzili na stadionie dwa dni. Modelki pozowały zarówno na murawie podczas treningu, kibicując na trybunach, w trakcie odpoczynku w szatni piłkarskiej oraz... pod prysznicami. Podczas sesji w con-

trol roomie, modelki „pracowały” pilnie przy monitorach, a w trakcie części zdjęć pozowały... w najwyższym punkcie stadionu! Wśród nich było sześć blondynek i pięć brunetek – prawdziwa drużyna piłkarska. Autorem zdjęć jest ceniony polski fotograf Szymon Brodziak (szymonbrodziak.com). Jest to jedna z największych sesji przeprowadzonych przez polską edycję Playboya.

– Prawie milion osób było już na stadionie i wszyscy wiemy, jak wiele funkcji może on pełnić. Zależało nam na nowym, niekonwen-

cjonalnym wizerunku, a wydawca Playboya podszedł do propozycji z bardzo dużym entuzjazmem – mówi Joanna Janowicz Strzyżew-

**Modelki pozowały na murawie i... pod prysznicami**

ska, rzecznik prasowy spółki EURO Poznań 2012, odpowiedzialnej za modernizację stadionu. Ta sesja to wyjście poza standard, poza ramy

postrzegania stadionu, jako obiektu. Jest bardzo inspirująca, a wyrefinowana estetyka zdjęć na pewno spotka się z uznaniem nie tylko fanów.

– Uważam, że to świetny pomysł, by w ten sposób promować, i stadion, i Poznań – trochę takiej przekory w poukładanym Poznaniu. Widziałem już zdjęcia i sam nie mogę doczekać się październikowej publikacji! Mam nadzieję, że sesję zechcą też wydrukować niektóre zagraniczne edycje Playboya, dzięki czemu ich czytelnicy docenią poznańską

fantazję.– mówi Marcin Meller, redaktor naczelny Playboya.

Pięć spośród pięknych uczestniczek sesji – każda z tytułem Playmate Roku – własnoręcznie podpisało piłki futbolowe, które w ramach działań społecznych EURO Poznań 2012, zostaną przeznaczone na licytację charytatywne.



Sławomir Lechna  
redaktor naczelny  
s.lechna@naszglospoznanski.pl

REKLAMA



## Zamów reklamę w naszym biurze

Całka Reklama Druk, Poznań ul. Kopanina 28/32,  
tel. 61 833 27 50, kom. 601 70 66 91, 601 79 66 91

Zamów przez tel. 533 999 515, w internecie:  
[reklama.naszglospoznanski.pl](http://reklama.naszglospoznanski.pl)  
lub odwiedź jedno z pozostałych biur ogłoszeń:

**w Poznaniu**

- ul. Skryta 1, tel. 61 866 5916
- os. Sobieskiego paw. 52,  
tel. 61 823 57 81

**w Mosinie**

- Centrum Finansowe  
ul. Niezłomnych 5  
tel. 662 020 807

**w Buku**

- Redakcja NGP  
ul. Smugi 84  
tel. 691 895 296